


TYGODNIK ROLNICZO-TECHNOLOGICZNY,

POŚWIĘCONY SZCZEGÓLNIĘJ

PRAKTYCZNYM POSTĘPOM GOSPODRSTWA WIEJSKIEGO.

Wysprawdzaj, a co dobre zatrzymuj. 

N^o 20. Rok Jedenasty. NOWA SERVA. Dnia 14 Maja 1845 r.

Spis rzeczy: Gospodarstwo ogólne: Jak można uniknąć sporów i procesów pomiędzy wychodzącym dzierżawcą a dziedzicem. (Dokończenie. — Wy ch ó w z w i e r z ą t d o m o w y c h: Objąsnienie używanych dotąd wyrazów technicznych, oznaczających różne własności owiec, runa i wełny. (Dokończenie). — Wi a d o m o ś c i k r a j o w e: Uwiadomienie o targu głównym na wełnę w Warszawie. — Program wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskiem w roku 1845.

Gospodarstwo ogólne.

Jak można uniknąć sporów i procesów pomiędzy wychodzącym dzierżawcą a dziedzicem.

(Dokończenie).

Dodać mi tu wypada, iż dla tego przyjąłem tylko trzy-tygodniowy termin do porozumienia się względem zatrzymania lub niezatrzymania inwentarza, przez strony działające, że w ciągu dłuższego terminu, tenże inwentarz znacznie jeszcze mógłby uleść zmianie; a wymieniony okres czasu, jak powiedziałem, jest dostatecznym dla dzierżawcy do spieniężenia, lub rozporządzenia go w inny sposób.

Należy mi się tu jeszcze zastanowić nad jednym, zdarzyć się mogącym przypadkiem, to jest: gdy dzierżawca jedną część inwentarza żywego w nadmiar powiększy, a drugą do tego stopnia umniejszy, iż ledwie $\frac{1}{4}$ część liczby, jaką przy objęciu dzierżawy odebrał, na gruncie się znajduje.

Np. owczarnia skfadała się z 1000 sztuk owiec; przy expiracyi kontraktu znajduje się tych zwierząt 2000; natomiast bydło rogate zostało z mniejszone z 50, na 10 sztuk.

Aby temu dowolnemu postępowaniu dzierżawcy zapobiedz, wypada zawarunkować w kontrakcie: iż liczba każdego gatunku odebranego żywego inwentarza, nie powinna się zmienić bardziej jak o 25 proc.; to jest, niema być mniejsza ani wyższa nad 25 proc.

Jeżeli pierwszy przypadek ma miejsce, to jest, jeżeli została zmniejszoną bardziej niżli o 25 proc., ma być wolno dziedzicowi odmówić jej przyjęcie, bez udzielenia dzierżawcy, wyżej wymienionego, 20 proc. wynoszącego, wynagrodzenia.

Jeżeli zaś znajduje się jakowego gatunku żywego inwentarza więcej jak 25 proc. nad liczbę przy zadzierżawieniu oddaną, w tedy ma być wolno dziedzicowi, oddać dzierżawcy takową przewyżkę, w najgorszej jakości, równiesz bez żadnego wynagrodzenia.

Np. Jeżeli przy oddawaniu w possessyą dzierżawy, zostawiono na gruncie 20 koni; a przy oddawaniu dzierżawy znajduje się ich 28, w tedy dziedzic miałby prawo odebrać podług umowy tylko sztuk 25, a 3 sztuki, mianowicie najgorsze, dzierżawcy oddać.

Gdyby zaś dzierżawca zamiast 20 koni, zostawił ich tylko 12—15, w ówczas, zależałoby od woli dziedzica: przyjąć je, lub ich wcale nieprzyjmować, bez żadnego wynagrodzenia.

Ten warunek jest potrzebnym do zastąpienia dziedzica przeciw złej wierze dzierżawcy. Nie może też być uciążliwym dla ostatniego, gdyż mu zostawia dosyć czasu do zmienienia liczby inwentarza żywego; nadto, wszakże w ostatnim dzierżawy roku, jest on w stanie uregulować liczbę i gatunek inwentarza, podług kontraktu.

Jeżeli dzierżawca otrzymał żywy inwentarz przy odbieraniu w possessyę dzierżawy, wtedy wypada zamieścić w kontrakcie warunek: iż w ostatnim półroczu, nie wolno mu sprzedawać inwentarza użytkowego, lecz tylko opasowy.

Dla uniknięcia zarzutu: iż proponowane przezemnie wynagrodzenie, 30 proc. wynoszące, nie stosuje się do dzierżaw na czas bardzo krótki, lub bardzo długi zawieranych, oświadczam: że nie było wcale myślą moją podawać tu wspomnianą ilość za niezmienną normę; gdyż takowa, jak się rozumie, jest zupełnie dowolną, będąc zależną od umowy, a mianowicie od zakresu czasu, na który dzierżawa ustanowioną została. Nikt bowiem nie jest w stanie oznaczyć, nawet w przybliżeniu, różnicy jaka może zajść w cenie inwentarza żywego po upływie lat 20—25; a zatem, można tu ustanowić wzajemne wynagrodzenie, o którym mowa, na 20—25 a nawet i na $33\frac{1}{2}$ proc.; natomiast, przy krótszym zakresie dzierżaw, np. na 3—6 lat, takowe do 15, a nawet 10 proc. niżyc wypadają.

Wszakże ma to być tylko środek, ułatwiający obudwóm stronom dopełnienie przyjętych z obowiązków; a zarazem wskazujący sposób, podług którego mogłyby się z łatwością porozumieć, w razie zachodzących kwestyi.

Nie sądzę iżby przy zamieszczeniu w kontrakcie wymienionych warunków, odbiór dzierżawy mógł być trudnym, a co gorzej, dać powód do sporów i processów. Na wszelki jednak przypadek, radzę zamieścić w kontrakcie i ten warunek: iżby

w razie powstałych jakowych nieporozumień, mogących dać powód do processu, strony były z obowiązane zgodzić się na sąd polubowny, i całkiem poddać się wydanemu przez niego wyrokowi.

W ogólności, odbieranie rolowego inwentarza, a mianowicie: zasiewów, rowów, kanałów, uprawy ziemi, rzadko daje powód do sporów. Zresztą, najpewniej można ich uniknąć, zamieszczając w kontrakcie zastrzeżenie: iż w ostatnim dzierżawy roku, siew oziminy i jarzyny, oraz uprawa ziemi pod następną oziminę, mają być wykonane podług dyspozycyi wydzierżawiającego; i gdyby tenże tego żądał, pod dozorem zesłanego przez niego ekonomę.

Wszelkie nadsiewy winny być dzierżawcy wynagrodzone podług cen średnich na najbliższym targu, w czasie zasiewu istnących; natomiast dzierżawca, podług tych samych zasad winien wynagrodzić niedosiewy.

Co do wynagrodzenia nadsiewów, oznaczyć wypada naprzód pewną kwotę za jedną orkę mor. mag. np. 8, 10, 12, sr. gr.; tak samo co do wymierzwienia większej przestrzeni ziemi w ostatnim roku dzierżawy, aniżeli przy odebraniu nawiezioną była; np. zł. 12 za mor. mag. W ostatnim roku, zasiewy winny być uskutecznione przez osoby, zdolne wypełnić przysięgę w razie potrzeby.

Jeżeli w dobrach wydzierżawionych zaprowadzone jest gospodarstwo przemienne lub płodozmienne, możnaby zamieścić w kontrakcie: iż dzierżawcy nie wolno go zmieniać bez wiedzy dziedzica; ale raczej, mianowicie w ostatnich latach, najskrupulatniej winien się trzymać zaprowadzonego płodozmianu.

Jeżeli mimo powyższego zastrzeżenia, lub gdy takowe wcale nie miało miejsca, w ostatnim dzierżawy roku uprawa była tak niedbała i licha, że ztąd niezawodnie strata dla dziedzica wyniknąć musi, wtedy, zawsze lepiej jest rzecz tę załatwić przez polubownych i rzetelnych biegłych, aniżeli puszczać się w processa. Z resztą, wszakże i w tym ostatnim, ze wszystkich najgorszym przypadku, nie sędzia, bo zwykle się na tém nie zna, rzecz

rostrzyga, ale raczej, zaprzestaje na opinii biegłych; — a więc, nie jestże rzeczą prostszą od razu ich użyć? Nadzwyczajnie podobny przypadek ufatwa, zamieszczenie w kontrakcie warunku: iż w razie złej uprawy ziemi, i złych zasiewów w ostatnim roku, bąc to rozważnie, lub przez niedbalstwo dzierżawy nastąpionych, dzierżawca poddaje się dobrowolnie pewnemu wynagrodzeniu, przez biegłych, obustronnie wyznaczonych, ustanowionemu; które przecież nie może być niższe nad 10, a wyższe nad 30 proc. rocznej dzierżawnej kwoty.

Co się tyczy oddawania budowli, jeden jest tylko środek zabezpieczenia się przeciw ich zniszczeniu; to jest: dokładny ich opis przy oddawaniu dzierżawy possessyi, i podług tegoż odpisu skrupulatny odbiór.

Zwykle dzierżawca bywa z obowiązany pokrywać rocznie pewną powierzchnie dachów; a mianowicie 24tą część dachów dachówkowych, a 20tą słomianych.

Nowych budynków dzierżawca żądać nie może w ciągu swój dzierżawy, jeżeli przy kontrakcie nie nastąpiła w tej mierze stosowna umowa.

Wszelkie uszkodzenia budynków przez ogień lub burzę ponosi dziedzic, i winien je naprawić w najkrótszym ile być może czasie; do czego dzierżawca winien dodać fur pod potrzebne do reperacyi materiały; jednakowoż, nie na dalszą od miejsca, jak 2 milową odległość. Co do szkód przez pożar poczynionych, dostawienie fur o których mowa, tylko w tym razie ma mieć miejsce, gdy takich kassa ogniowa niewynagradza.

W ogólności, z własnego, wieloletniego doświadczenia, nie radzę obarczać dzierżawcy zbyt uciążliwymi warunkami pod względem utrzymywania budynków gospodarskich; bo *najprzód*, zwykle wiele sobie dzierżawca liczy na takowe wydatki, *powtórę*, w rzadkich przypadkach czyni zadosyć przyjętym warunkom.

Livonius.

Wychów zwierząt domowych.

Objaśnienie używanych dotąd wyrazów technicznych, oznaczających różne własności owiec, runa i wełny.

(Dokończenie).

Kosmki wyrównane (Gleichstnädig) są wtenczas, gdy wszystkie równie są wysokie; nie zaś, jak się to częstokroć trafia, na niektórych częściach ciała, a nawet obok siebie, różnej wysokości.

Kształt zewnętrzny kosmków, oraz ich położenie na skórze, są bardzo różne.

Kosmki małe. Im wełna cieńsza, tém kosmki są mniejsze; to jest, średnica ich grubości jest mniejsza.

Kosmki zamknięte, tępe, okrągłe (Geschlossen, Stumpf, Rund.) Skoro kosmki tworzą równą i gładką powierzchnię runa, wtedy nazywają się *zamknięte, tępe*, gdy ich wierzch tworzy równą płasz-

czyng; *okrągłe*, gdy wierzchołek jest zaokrąglony, wypukły.

Kosmki szerokie, wielkie, pełne (breit, gross, voll, voll gewachsen). Skoro kosmek ma wielką średnicę, a powierzchnia onegoż, kształt sześcienny, kostkowaty, (würfelförmig), nazywa się *szeroki*, albo *wielki* lub *téż pełny*.

Kosmki kalarepowe, rzepakowe, kształtu igły (Blumenkohl-stapel, Rappssaar-stapel, Nähnadel-stapel). Kosmki małe, w górze zamknięte i zaokrąglone, nazywają się *kalarepowemi*, od kształtu tej rośliny. Skoro zaś pojedyncze pasemka, z których tworzy się kosmek, niepołączają się z sobą w górze, lecz raczej przedstawiają powierzchnię jakby z małych ziarenek złożoną, wtedy taki kosmek nazwano *zasiewem rzepakowym*? (Raapssaar-stapel). Jeżeli zaś główki rzeczonych pasmek są mniejsze od ziarn rzepaku, a przytém kończaste,

wówczas kosmek nazywa się igłowaty (Nähnadelstapel).

Kosmki otwarte, próżne, nabrzmiate (Offen. Hohl. Geschwollen). Kosmki, których wierzchołki nie są ściśnione, czyli zamknięte, nazywają się otwarte. Często kosmek w górze jest zamknięty, a ku skórze próżny; ma to miejsce wtenczas, gdy zaraz po strzyży owce są obficie karmione, a później głód cierpią.

Kosmki zgrzebne czyli pakutowate, mechowate. (Wergich. Moosig), tak się nazywają kosmki, których wierzchołki nie mają równej powierzchni, (nie są zamknięte), lecz raczej pojedyncze włosy z nich wystawają.

Kosmki powikłane, nieklarowne. (Verworren. Unklar). Kiedy pasemka włosów, kosmek stanowiące, leżą nieregularnie jedno obok drugich czyli krzyżują się w kosmku, lub przechodzą do obok stojących, kosmek, czyli będąca w nim wełna, nazywa się powikłaną, nieklarowną.

Kosmki ulotne (Flüchtig), są te, w których pasemka nie są mocno skupione, lecz raczej mniej więcej oddalone od siebie.

Kosmki kończaste. (Spitzige stapel). Kiedy pasemka są niejednostajnej długości, a przytem ich wierzchołki zakończone są nierówno, wtedy kosmek nazywa się kończasty.

Kosmki skręcone. (Gedreeter Stapel) są te, których wierzchołki pasemek są pokręcone.

Kosmki tasiemkowate (Bandförmige stapel). Kiedy pasemka w kosmku, lub same kosmki nie są z sobą połączone, lecz raczej od samego spodu do góry pojedynczo stoją, w tedy nazywamy je tasiemkowatymi, z powodu podobieństwa jakie ma takowa wełna do wąskich tasiemek.

4. O własnościach wełny w ogólności.

W ogólności, wełna dzieli się na wełnę *sukienniczą*, do czesania, czyli *czesną* (kammewolle) i *ordynarynną*, czyli *krajową* (kluftwolle?).

Wełna sukiennicza. Dobra sukiennicza wełna winna być krótka, cienka, skarbikowana, bardzo sprężysta, posiadać w wysokim stopniu siłę stepo-

wania się (Krimpkraft), oraz dobrze się folować: tylko taka wełna daje sukna nabite, mocne i cienkie.

Wełna czesna. Długość dwucalowa jest tu dostateczną, większa długość, np. trzy cale i więcej, ztąd nie jest przydatną, iż w tym razie wierzchnie końce włosów zwykle są grubsze od niższych. Natomiast główną własnością wełny do czesania jest: gładkość (niekarbikowatość) i siła włosa. Wełna bowiem słaba, lub skarbikowana, wiele daje z grzebła czyli pakufi wełnianych.

Wełna ordynarynna, czyli krajowa. Tak się nazywa wełna gruba, niepoprawna, jaką wydają owce domowe w każdym kraju. Po większej części służy ona tylko na pończochy i grubą wełnianą wyrobę.

Wełna krepowa. Od niedawnego czasu nazywają wełną *krepową*, tę, której karbiki włosów tak są drobne, i delikatne, że ich kształt poniekąd niknie i wełna staje się podobną do krepy. Zwykle pokrywa się białym potem i rośnie nader gęsto.

Charakter wełny. Przez ten wyraz rozumiemy nie tylko połączenie większej lub mniejszej liczby tych własności, które, podług miejscowości i innych okoliczności pragniemy w wełnie posiadać, lecz nadto i różne kształty włosów wełny, skutkiem klimatu, sposobu hodowania, karmienia zimowego i letniego, utworzone. Tak np. mamy charakter wełny: *normalny, krepowy, karbikowaty, gładki, sprzedzony, podobny do lnu*; dalej: posiadamy słąski charakter wełny, saski, czeski, meklemburski, angielski, francuzki i t. p.

Sląski charakter wełny. Ma następujące znamiona: kosmek więcej kończasty niż tępy, krótki i zamknięty, wysoki stopień miękkości; przeciwnie wełna Saska odznacza się: kosmkim tępym, obok wielkiej delikatności i cienkości; i t. p. Tak więc, poniekąd wszystkie wełny mają pewien charakter po którym biegły handlarz wełną poznaje od razu kraj z którego pochodzi; a który to charakter zwykle się zmienia, gdy owce do innego kraju przeniesione zostaną. Np. skoro owce słąskie pa-

są się na bujnych pastwiskach koniecznych w Me-lemkuburskiem, wkrótce ich wełna traci *charakter słaski* staje się dłuższą, nieco grubszą, tłustszą, mniej delikatną, ale natomiast mocniejszą.

Natura wełny. Wyrazy: *natura* i *charakter wełny*, bardzo często bywają używane za jedno-brzące. Tymczasem, wyraz *natura* oznacza tylko *stan chwilowy wełny*; podług tego, charakter wełny może mieć *złą* i *dobrą* naturę. Wełna posiadająca najszlachetniejsze własności, może mieć złą naturę jako przedmiot handlu; np. być ostrą, szorstką w dotknięciu, w skutek złego utrzymywania owiec, lub złego ich mycia. I przeciwnie, wełna z mięszańców może mieć dobrą naturę, gdy jest dobrze wypraną, gdy jest miękka, delikatną w dotknięciu a przytem mocną.

Z resztą, co do tych dwóch wyrazów *natura* i *charakter wełny*, nienależy się ściśle przywiązywać do wyrazów wielu handlujących wełną. Często bowiem słyszymy ich mówiących: «*Ta wełna ma złą naturę; a ta nie ma dobrego charakteru;*» a tymczasem, sami nie wiedzą co przez to wyrażają.

Wełna wysoko szlachetna i szlachetna. (Hochedel, edel.) Wełna połączająca w sobie najcenniejsze własności, a mianowicie: *cieńkość, wyrównanie i miękkość obok mocy*, służy na najlepsze wyroby, i dla tego nazywa się szlachetną, lub wysoko szlachetną. Miękkość czyli jedwabność wełny, pochodzi jedynie od sposobu hodowania i natury roślin delikatnych jakimi się owce żywią. Przeciwnemi tejsze własności są: surowość, (barsch) szorstkość, sztywność, suchość. Są także wełny miękkie, puchowate (flaumige), wąfle i kruche, które będąc zbyt słabe na wyroby, niezdatne są dla fabrykantów, a niekorzystne producentom, gdyż zbyt mało ważą i w niższej są cenie.

Wełna z odstępami, z głodniata i chorobliwa. (Knick oder absatz wolle, hungrige u. kranke wolle). Z braku paszy powstaje wé włosie wełny odstęp, czyli kolanko, o wiele cieńsze i słabsze od poprzedniego miejsca; ma to także miejsce gdy nagle pasza się zwiększa, oraz w razie słabości zdrowia. Wełna posiadająca takowe ustępy

nazywa się *złodniatą* a w wyższym stopniu *chorobliwą*. Wyroby z niej są słabe, gdyż w miejscach odstępów z łatwością się rozdzierają. Wszakże im częściej następuje nagła zmiana paszy, a następnie więcej się tworzy ustępów, tém téż wełna jest gorszą.

Tłustość wełny czyli *pot tłusty*. Substancya olejna, którą wełna mniej więcej bywa napojoną, a którą nazywamy *tłustością* czyli *potem tłustym* wełny, służy do zabezpieczenia włosów wełny od szkodliwych wpływów: czyli do utrzymania ich w stanie normalnym. Ilość onéj zależy w części od rasy, w części od pielęgnowania i karmienia. Im pasza obfitsza i większe w owczarni ciepło, tém więcej powstaje w wełnie *tłustości*. *Tłustość* ta ma różny stopień rozpuszczalności; to jest, rozpuszcza się w wodzie z większą lub mniejszą łatwością. Skoro jest bardzo lepka i trudno rozpuszczalna, nazywa się *woskową* lub *smolaną*. (Wachs oder päch-artig).

Wełna tłusta, przepetniona tłustością. Wełna, skutkiem obfitego pokarmu przepetniona *tłustością*, nazywa się *tłustą*; w wyższym zaś stopniu, *przepetniona tłustością*; ostatnia nazwa, służy jej szczególniej wtenczas, gdy tyle posiada *tłustości*, iż się trudno pierze, lub zwyczajnym sposobem weale jej nie można wyprać. Wełnę *tłustą*, na wet po należytem wypraniu, można poznać, gdyż jej karbikowatość, skutkiem obfitej paszy, jest większa a włos grubszy.

Wełna sucha, słomiasta, drzewna, szklista, obumarta, do lnu podobna. (Trocken, strohig, holzig, glasisig, todt, flachsigt). Przy niedostatku potu *tłustego*, stan wełny oznacza się najwyraźniej i najdobitniej, przez wyrazy wyżej wymienione.

Różne odcienia wełny wypranej na owcach wyrażają się przez następujące wyrazy: *Isniąco czysta* (blanck), *czysta*, *brudnawa*, *złe wymyta*.

5. Własności włosa wełny.

Włos wełny. Wiadomo co się rozumie przez *włos wełny*. Wielu, w miejsce tego wyrazu, używa nazwy *nitka* wełniana (wolffaden), ponieważ włos

węsy i *wetna wlosiana*, oznaczają pewien rodzaj wady węgny. Wyrównaną. Niewyrównaną jest zaś wtedy, gdy włosy są różnego kształtu i grubości.

Wyższy koniec włosa węgny nazywa się wierzchołkiem, niższy korzeniem.

Karbiki czyli *tuczki włosa* (Bögen, kraüselungen). Zagęcia, jakie w różnych kształtach na włosach węgny postrzegamy, nazywają się *karbikami*, *tuczkami*. Włosy najcieńsze posiadają ich do 36 na jednym celu naturalnej długości włosa.

Jeżeli też karbiki mocno są wydatne i formują więcej niż półkola, nazywają się wysokimi, a węgna znaczkowaną (markirt). Jeżeli zaś są podobne do zagieć (oczek) wyporek z wyrobów igliczkowych, wtenczas węgna nazywa się *oczkową* czyli *wyporkową* (maschenartig).

Włosy sprzedzone, skręcone czyli *nitkowate* (Zwirnhaaren). Skoro włosy tak mocno z sobą się łączą, że pasemka węgny podobne są do jednego włosa, wówczas nazywają się *lekką przędzą* (Leichter zwirn); gdy wada ta w wyższym objawia się stopniu, włosy zowią się *zwarzone* (Krellig); w najwyższym zaś stopniu, nazwano je *przędzą*. W tym stanie nieposiada węgna kosmków; jej powierzchnia przedstawia się w małych guzłkach i dla tego nazwano ją *guzłkową* (Knöterich).

Włosy elegantskie, czyli *regularnie skarbikowane* (Elegant gewachsen; regelmässig gekrauselt), są te, których karbiki, od samego korzenia włosa aż do jego wierzchołka, są równej wielkości i kształtu i formują regularne półkola, niechby były nieco mocniej wydatne.

Płaskie karbiki (flache Bögen) nazywają się te, które nie są półkoliste. Jeżeli zaś mało są wydatne, włos taki nazywa się mniej więcej gładki czyli prosty.

Cienkość włosa. Przez cienkość włosa rozumie się mała średnica onegoż.

Włos wyrównany. Niewyrównany. Skoro wszystkie włosy, kosmek stanowiące są w średnicy mniej więcej sobie podobne węgna, taka nazywa się

Złe wierzchołki. Włos czysty. Gdy włos węgny grubszy jest ku wierzchołkowi, mówimy iż ma *zły wierzchołek*. Taki włos nazywają Niemcy *Un-treue* (dosłownie *niewierny*); jeżeli zaś wierzchołek równie jest gruby jak inna część włosa, zowią go *treue* (wierny). *Włos czysty* (Reines Haar) jest ten, który nie ma żadnej wady.

Sprężystość czyli *elastyczność. Nerw*. Elastycznym jest włos, który, bez zerwania da się rozciągnąć po za swą naturalną długość; a będąc puszczony, wraca zupełnie do téjże naturalnej długości. Jeżeli zaś wraca do niej *szybko* i *silnie*, ma *nerw*, czyli *moc*.

Giętkość, kruchość. (Geschmeidigkeit. Sprödigheit). Własność włosa węgny zginania się za najlżejszym powiewem (dmuchnięciem), gdy go trzymamy przy jednym końcu w palcach, nazywa się *giętkością*; przeciwna zaś jej własność, *kruchością*; objawia się ona częstokroć w włosach prostych, czyli gładkich.

Włosy wątłe, mdłe, kruche (Mattes, mürbes, Haar). Włosy nieposiadające *sprężystości*, nazywają się, wątłe, kruche.

Włosy kolące (Stichelhaare). *Psie lub kozie włosy*. Włosy kolące są to te białe, kruche, lózne włoski, które czasami trafiają się w kosmkach run poprawnych. Włosy zaś *psie* lub *kozie*, są grube, gładkie, proste, i mocno trzymają się skóry.

Nadwłosy (Ueberhaare), tak się nazywają włosy, które łączą czyli wiążą z sobą kosmki, skoro ich wierzchołki sterczą po nad powierzchnią runa, czynią ją nie równą, czyli, właściwie mówiąc, *kosmatą*.

Włosy potyskowe (Glantzhaare). Na szyi owiec znajdują się czasami włosy błyszczące, *potyskowe*, do surowego jedwabiu podobne, które w miarę uszlachetniania giną.

Wiadomości krajowe.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Uwładamia, że targ główny na wełnę, z mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 14 maja 1822 roku w Warszawie rozpocznie się, jak lat zeszłych, w d. 3 (15) czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery.

Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą.

Deputacya Jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie i ułatwienia tak producentom, jak i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być opatrzona w świadectwo miejscowego pochodzenia, że jest krajową, że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którym nie istniała zaraza, ani na owce, ani na bydło, lub przeciwnie, i takowe oddawane będzie oficyalistom Miejskim do ekspedycyi wełny wyznaczonym w rogatkach; nadto, w celu dokładniejszego z kontrolowania ilości przywiezionej wełny krajowej, wyrażoną być ma w takim wiewm ilość wełny na targ wiezionej na centnary i funty, licząc sto funtów na centnar.

Swiadectwa powyższe wydawane być winny na papierze stemplowym ceny kop. sr. $7\frac{1}{2}$ przez Wójtów Gmin lub Burmistrzów, za ich podpisami i przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, pod odpowiedzialnością za ich rzetelność.

Zapewnionem nadto zostaje, aby wełna bez odrowadzenia do komory, zaraz na rogatkach ekspedycyowaną była. Lecz zarazem prowadzący wełnę zechcą przy ekspedycyi takowej na rogatkach wskazywać miejsce gdzie taż wełna do sprawdzenia wagi ma być od rogatek przez konwojującego strażnika przystawioną.

Gdy, jak wiadomo, wełna w kraju produkowana stanowi jeden z najważniejszych produktów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarni na staranne mycie owiec, klasyfikowanie ich przed strzyżką i pakowa-

nie wełny ostrożnie, bez targania run, w wańtuchy nie przenoszące trzynastu kamieni, jako wielkości w handlu pospolicie używanęj, mianowicie też nie należy mieszać z wełną ze zdrowych owiec strzyżoną, wełną opadłą lub oskubaną.

Nadto, wańtuchy nie powinny być łątane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną lub inną z niezdrowych owiec zastąpioną. Wiadomo zaś, że od zachowania powyższych uwag zależą korzyści lub straty producentów i powiększenie corocznie konkurencyi lub odstręczenia nabywców.

Program wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskiem w roku 1845.

Zgodnie z przepisami ustawy Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, odbędą się gonitwy i wystawa w dniach 1 (13), 3 (15) i 4 (16) czerwca. Czas rozpoczęcia widowisk przez afisze i obwieszczenia w pismach wskazanym zostanie. Podobnie jak w latach upłynionych, wystawa poprzedzi gonitwy, i odbędzie się 1 (13) czerwca, a wyścigi konne nastąpią w dniu 3 (15) i 4 (16) t. m.

Miejsce na wystawę zwierząt gospodarskich, tak samo jak w roku zeszłym, przeznaczono jest na placu przy ulicy Nalewki naprzeciw ogrodu zwanego Krasinśkich, a dla wyścigów za rogatkami Mokotowskiemi.

A. Wystawa zwierząt gospodarskich.

Dnia 1 (13) czerwca.

Do ubiegania się o nagrody wyznaczone na wystawę zwierząt, przyjęte będą: 1) Ogiery i Kłaczki rodne, mające wieku lat 4 do 8. 2) Buhajki od $1\frac{1}{2}$ do 5 lat; Krowy dopiero po pierwszym ocieleniu. 3) Tryki i Owce od lat 2 do 5. 4) By-

dło karmne, jako to: woły, skopy, wieprze i maciory. Zwierzęta użytkowe wychowane tylko przez właścicieli je przedstawiających; bydło zaś rogate opasowe, lub inne zwierzęta karmne, wyłącznie przez obywateli i innych gospodarzy wiejskich, w ich własnych gospodarstwach utuczone, przyjęte będą.

Nagrody za zwierzęta celujące są następujące:

a) *Za konie*: Za najpiękniejszego ogiera krwi czystej w kraju zrodzonego i wychowanego r. s. 100. Za ogiera rodu poprawnego r. s. 60. Za ogiera rodu poprawnego, najwięcej do poprzedzającego zbliżonego r. s. 30. Za klacz krwi czystej r. s. 60. Za klacz poprawną ze źrebięciem r. s. 45. Za klacz stadną poprawną r. s. 15. *Uwaga.* Przez krew czystą rozumie się bezpośrednio pochodzenie z rasy arabskiej, lub też z powstałej z tej ostatniej czystej rasy angielskiej (vollblut).

b) *Za bydło rogate*: Za najlepszego buhaja stadnego do lat 3 r. s. 45. Za najlepszą krowę dojną r. s. 20. Za krowę z cielęciem najwięcej zbliżoną do poprzedniej r. s. 15.

c) *Za owce*: Za tryka, najcieńszą, najbardziej nabita i wyrównaną wełną mającego r. s. 30. Za tryka drugiego z najbliższymi zaletami, r. s. 20. Za tryka trzeciego między innymi celującego r. s. 15. Za maciorkę najlepszą z powyższymi zaletami r. s. 15. Za maciorkę drugą po niej odznaczającą się r. s. 10.

d) *Za inne zwierzęta*: Za świnię lub inne celujące zwierzęta, do podziału wedle uznania sędziów, r. s. 30.

e) *Za zwierzęta karmne*: Za najcieńszego wołu karmnego r. s. 15. Za najcieńszego wieprza r. s. 10. Za skopa karmnego r. s. 5.

Waga najmniejsza dla zwierząt tucznych oznacza się: dla wołu funtów 1,500, dla wieprza f. 500; dla skopa funt. 130.

Według art. 140 ustawy, zwierzęta celujące na wystawie, przeprowadzone być mają przez plac wyścigowy, po odbytych gonitwach i tam właściciele onych wręczone mieć będą przyznane

nagrody. Chcący podać zwierzę gospodarskie do popisu na wystawie, winien się zgłosić na piśmie do Dyrekcyi Włóscigów w czasie od dnia 8 (20) maja do dnia 29 maja (10 czerwca) r. b., z opisaniem jego pochodzenia, wieku, wzrostu, maści odmian, z domieszczeniem objaśnienia, do jakiego celu lub gospodarskiego użytku, chów przedstawic się mającego zwierzęcia był skierowany. Prócz tego, przedstawiający zwierzę do popisu, powinien złożyć świadectwo pochodzenia, udzielone przez Władzę miejscową, poświadczone przez dwóch sąsiadnich obywateli, o ile można stowarzyszonych, i przez właściwego Naczelnika Powiatu stwierdzone; wykazujące imię i nazwisko przedstawiającego, jego stan i miejsce zamieszkania, opisanie szczegółowe zwierzęcia, jego nazwę, jeżeli ma nadaną, tudzież okoliczności, pochodzenie usprawiedliwiające. Dla udowodnienia zaś ulepszonego rodu koni po ogierach Stada Rządowego w Janowie, kwit sznurowy z kontroli stanowienia jest dostatecznym.

B. Wyścigi konne.

Dnia 3 (15) czerwca o godzinie 5 po południu.

Konie rassowe.

1. *Nagroda Towarzystwa* r. s. 450. Konie zrodzone w Królestwie Polskiem, nie starsze nad lat ośm—wafachy wyłączone—bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$ zwycięstwo podwójne.—Obciążenie ogierów: 3-letnie funtów 110, 4-letnie funt. 128, 5-letnie funt. 150, 6-letnie i starsze 160, klacze o pięć funtów mniej. Waga większa dozwolona.

2. *Nagroda Rządowa*: Puchar srebrny wartości r. s. 450. Konie zrodzone w królestwie, nie starsze nad lat 6, wafachy wyłączone—zwycięstwo pojedyncze—bieg bez przeszkód werst 2, obciążenie konia jak wyżej.

3. *Nagroda Towarzystwa* r. s. 300. Konie krwi czystej wszystkich krajów, bez różnicy wieku.—Bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$ —zwycięstwo podwójne—stawka czerwonych złotych 10, w połowie dla drugiego konia, jeżeli ten jednocześnie z dojściem do mety konia wygrywającego nagrodę, srup odstępowy przebiegnie. Wafachy wyłączone. Obciążenie ogierów: 3-letnie funtów 120, 4-letnie funt. 140, 5-letnie funt. 155, 6-letnie i starsze 165; klacze o 5 funtów mniej.

(Dokończenie nastąpi).